Rok VII. Nr. 350. Sosnowiec, czwartek 22 grudnia 1932 roku. Cena numeru 10 groszy

CENY OGŁOSZEŃ:
za wiersz milimetrowy przed 1 złoty, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł
Konto czekowe PKO Warszawa 65 070.
Wiktor Monsiorski.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł 2.00
...istracji: ...la, telefon 4-5-12 telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO Warszawa 65.070.
Wiktor Monsiorski.

KRAKÓW, ...
Bibljot...

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 4-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, te. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Przed wyrokiem na bandytów ukraińskich.

Przemówienia obrońców oskarżonych.

LWÓW, 21. 12. (PAT). W piątym dniu rozprawy jako pierwszy przedstawiciel obrony przemawiał mecenas Starosolski, który po uwagach wstępnych przeszedł do sprawy zabójstwa przod. Kojaka na stacji Glinnej Nawarji. Obrońca omówił obszernie momenty, które obciążają Biłasa, a następnie przystąpił do sprawy w Gródku Jagiellońskim, do udziału w której Biłas się przyznał.

Obrońca przyznaje, że udział Biłasa nie daje podstaw do zupełnego uniewinnienia. Usiłuje natomiast obniżyć znacznie inicjatywę Biłasa w napadzie, gdyż zdaniem jego Biłas nie miał powierzonej roli napastnika. Prosi o uwzględnienie tej roli jako okoliczności łagodzącej.

Obrońca podkreśla dalej wiek oskarżonego, brak wykształcenia a wreszcie przyznanie się do winy, bez czego sąd doraźny nie mógłby w tej sprawie wyrokować. Obrońca prosi o wymiar kary w ramach paragrafu 3 rozp. o sądach doraźnych (okoliczności łagodzące). Wkońcu obrońca omawia motywy czynu Biłasa oraz rolę, odegraną przez Motykę, występującego jako świadek, a który górował pod względem intelektualnym nad oskarżonymi Biłasem i Danyłyszynem.

Następnie przemawiał obrońca Maritczak, który obszernie omówił zagadnienia polityczne, na których tle powstał napad w Gródku Jagiellońskim, podkreślając niski stopień wykształcenia, dotychczasową niekaralność.

Po przemówieniu Maritczaka przewodniczący zarządził przerwę, po której przemawiał obrońca Danyłyszyna dr. Szuchiewicz, który w dłuższem przemówieniu starał się umotywować swój pogląd, iż sprawa Danyłyszyna, który podczas całej rozprawy zachowywał milczenie, nie powinna być rozpatrywana przez sąd doraźny.

Wywody d-ra Szuchiewicza uzupełnił drugi obrońca Danyłyszyna mec. Pankowski, który prosił o łagodny wymiar kary. Mec. Hankiewicz obrońca Żurakowskiego uważa, że Żurakowski został w sprawę wmieszany przypadkowo i jedyną jego winą według obrońcy jest, iż na polecenie komdt. bojówki czyścił rewolwer i należał do O. U. N.

Na tem rozprawę przerwano. Jutro przemawiać będzie ostatni obrońca Kossaka dr. Gruszkiewicz, poczem zapadnie wyrok.

B. P.
Emilja z Reicherów
Leopoldowa Henschel
zmarła dnia 20 grudnia 1932 r. przeżywszy lat 76.
Pogrzeb odbędzie się dnia 22 grudnia o godzinie 1 popołudniu z domu przedpogrzebowego do rodzinnego grobu, o czem zawiadamiają pozostali w głębokim smutku
CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUKI i RODZINA.

WICEMINISTER STARZYŃSKI NA ZAMKU.

WARSZAWA, 21. 12. Dziś przed południem prezydent Rzeczypospolitej przyjął nowomianowanego wiceprezesa banku gospodarstwa krajowego wiceministra Stefana Starzyńskiego, który przedstawił się panu prezydentowi na swem nowem stanowisku.

—oOo—

Pas niemieckiego osadnictwa wojskowego

na terytorjum polskiem.

KRÓLEWIEC, 21. 12. (PAT). „Gazeta Olsztyńska“ zamieszcza artykuł w którym wykazuje dążenie władz niemieckich do jaknajszybszego zgermanizowania Prus Wschodnich zapomocą kolonizacji według planu kanclerza Schleichera.

Niemiecki plan kolonizacyjny jest bardzo poważnem niebezpieczeństwem dla ludu polskiego, gdyż element osadniczy składać się ma przeważnie z wysłużonych żołnierzy niemieckich, a tem samem polski pas graniczny otoczony będzie kołem osadnictwa wojskowego.

Tajemnica bomby w Łodzi.

Działacz N.P.R. przed sądem doraźnym. — Podział 10 tysięcy dolarów z Sowteiów.

ŁÓDŹ, 21. 12. — Aresztowanie sprawcy podłożenia bomb przed gmach województwa i w magistracie łódzkim Romana Kuchciaka i jego 18 towarzyszy budzi zrozumiałą sensację w sferach robotniczych Łodzi, gdzie Kuchciak był bardzo dobrze znany.

W mieszkaniu Kuchciaka przy ul. Odyńca 5 na Chojnach znaleziono wiele materjału kompromitującego. Znaleziono przedewszystkiem zapas ulotek, których treść związana była ściśle z zamachem bombowym w dniu 13 b. m.

Ulotki te nawoływały bezrobotnych do urządzenia demonstracyj przed magistratem i urzędem wojewódzkim, a więc w tych miejscach, gdzie zostały podłożone bomby.

Aresztowany Kuchciak zaprzeczał początkowo, jakoby miał jakikolwiek związek z zamachem i usiłował wykazać swoje alibi, powołując się na działaczów związków zawodowych Zuberta (Praca), Koźmińskiego(zw. klasowe) i Pawlaka (zw. chadeckie), z którym krytycznego dnia miał przebywać dłuższy czas w magistracie.

Wezwano wszystkich trzech do urzędu śledczego. Alibi Kuchciaka się nie potwierdziło.

Kuchciak przyznał się do winy i podał szczegóły przygotowań do zamachu oraz wskazał nazwiska swych wspólników.

Na tej podstawie aresztowano dalszych 18 osób.

Nazwiska ich trzymane są jeszcze w tajemnicy.

Awantura i strzelanina między Kuchciakiem i jego towarzyszem miała być wynikiem targów o pieniądze.

Część zarządu domagała się, aby wyasygnować pewną sumę z funduszów związku żonie skazanego Rybarczyka, podczas gdy druga grupa domagała się, aby pieniądze te rozdzielono pomiędzy członków zarządu, wreszcie Kuchciak zażądał stanowczo, aby oddano mu wszystkie pieniądze, gdyż on z narażeniem życia podłożył bombę pod województwo i magistrat.

Jak się dowiadujemy, sprawcy zamachu z Kuchciakiem na czele staną przed sądem doraźnym.

Roman Kuchciak, liczący 35 lat, stanowi typ awanturnika i karjerowicza politycznego

Dwa plany opracowują prezydenci Ameryki

WASZYNGTON, 21. 12. — Prezydent Hoover opracowuje obecnie wraz ze Stimsonem i Millsem plan powołania do życia komisji, złożonej z przedstawicieli republikanów i demokratów, która zająć się ma problemami rewizji długów rozbrojenia i światowej konferencji gospodarczej.

Jutro Hoover wyjeżdża na 10-dniowy urlop, który spędzi na Florydzie, gdzie odda się swej ulubionej rozrywce — łowieniu ryb. Zdaniem kół politycznych komisja ta przestanie prawdopodobnie istnieć po objęciu władzy przez Roosevelda.

Przyszły prezydent wraz z Oven Youngem opracowuje swój własny plan dotyczący długów wojennych, który ogłosi po objęciu urzędowania.

Plan ten przewiduje obniżenie taryf celnych i ożywienie handlu międzynarodowego, co umożliwi krajom dłużniczym zdobycie środków na spłacenie obniżonych sum dłużniczych.

Rabunki w sklepach w Niemczech.

Komuna plondruje sklepy.

BERLIN, 21. 12. — Plondrowanie sklepów i demonstracje komunistyczne ponowiły się w ciągu ubiegłej doby zarówno w Berlinie, jak i na prowincji.

Do sklepów z żywnością wkraczały grupy napastników, które teroryzując sprzedawców przy pomocy rewolwerów, zabierały znaczniejsze ilości towarów. Nie zdołano uchwycić ani jednego napastnika.

W kilku dzielnicach Berlina doszło do manifestacyj komunistycznych. — Policjanci rozpędzili tłum, używając pałek gumowych.

Do szczególnie ostrych zaburzeń doszło w Koblencji, gdzie pomimo wzmocnionych patroli policyjnych, powybijano w wielu sklepach szyby wystawowe, a zamaskowani osobnicy z rewolwerami w ręce plondrowali sklepy.

Policja dokonała kilkunastu aresztowań. Również w okolicznych miejscowościach, zamieszkałych przeważnie przez bezrobotnych wydarzyły się napaści i rabunki sklepów żywnościowych

SZYNY POLSKIE DO BRAZYLJI.

WARSZAWA, 21. 12. (wł.) W czasie ostatniego przetargu, ogłoszonego przez koleje brazylijskie huty polskie otrzymały dostawę 14 tys. ton szyn. — Dostawa opiera się na zasadach wymiany handlowej między Polską i Brazylją.

—oOo—

ZGON KAROLA STRYJEŃSKIEGO.

KRAKÓW, 21. 12. (PAT). Zmarł dziś w nocy w klinice tutejszej po ciężkiej chorobie śp. Karol Stryjeński, prof. akademji sztuk pięknych, dyr. państw. instytutu prop. sztuki w Warszawie oraz b. dyrektor przemysłu drzewnego w Zakopanem. Zmarły był znanym wybitnym działaczem na polu sztuki ludowej, przemysłu artystycznego. Pogrzeb odbędzie się w piątek.

Z pism i depesz.

WOBEC POGORSZENIA SYTUACJI W ROLNICTWIE.

Na ostatniem posiedzeniu komitetu związków organizacyj rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej zreferowany został katastrofalny stan rolnictwa w związku z niebywałą zniżką cen zbóż.

Zebrani uznali konieczność daleko idących zarządzeń w kierunku energicznej obrony zagrożonego bytu rolnictwa i postanowili zwołać specjalną konferencję w sprawie zbożowej w pierwszych dniach stycznia. Omówiono też sprawę krótkoterminowego zadłużenia rolnictwa i postanowiono zagadnienie powyższe postawić na porządku dziennym następnego posiedzenia prezydjum w pierwszych dniach stycznia.

LUDZIE PADAJĄ NA ULICACH CO CZWARTY CZŁOWIEK BEZ PRACY

Według statystyki amerykańskiej federacji pracy, która ostatnio odbyła zjazd delegatów w mieście Cincinnati, w stanie Ohio, liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych wynosiła z końcem listopada br. 12.700.000 osób, z czego zjazd wysunął wniosek, że bezrobocie w Stanach Zjednoczonych, mimo wielomiljardowych sum, wydanych na podstawie „bilu ratunkowego“ na złamanie kryzysu gospodarczego, stale wzrasta.

Cyfra 12.700.000 jest czwartą częścią z 48.000.000 osób, pracujących zarobkowo w Stanach Zjednoczonych.

Zjazd stwierdził nadto, że położenie mas bezrobotnych pogarsza się z dnia na dzień i staje się powodem powolnego ich wymierania.

W Nowym Jorku w jednym tylko dniu, zebrano z ulic 95 osób, padłych z wycieńczenia, z których po przewiezieniu do szpitala, 20 zmarło, mimo troskliwej opieki lekarzy.

ZAGADKOWA WALIZA NA DRZEWIE.

Mieszkańcy gminy Capowce, pow. zaleszczyckiego, zauważyli w czasie przechodzenia przez las pobliski, zwisającą z gałęzi jednego z drzew walizkę, którą zdjęli, a otworzywszy ją znaleźli wewnątrz legitymację z fotografją mężczyzny.

Wdrożone w tej sprawie badania stwierdziły, na podstawie tej legitymacji, że walizka stanowi własność pewnego wieśniaka, który miał przed kilkoma dniami powrócić z Ameryki do swych krewnych w okolicy.

Na temat tej sprawy krążą wśród ludności wiejskiej rozmaite słuchy. Najbardziej prawdopodobnem jest jednak przypuszczenie, że ów reemigrant amerykański padł ofiarą napadu rabunkowego, działającej w okolicy, szajki bandyckiej, stojącej pod wodzą herszta Czajkowskiego.

RECEPTA NA SZCZĘŚLIWE MAŁŻEŃSTWO.

Jeden z głośnych amerykańskich lekarzy dr. Cornell, profesor uniwersytetu, wygłosił w Nowym Jorku odczyt na temat recepty szczęśliwego małżeństwa.

„Jedynym sposobem na szczęście w małżeństwie jest to, ażeby dziewczęta wybierały sobie mężów, a nie odwrotnie. Mężczyźni powinni poddawać się wyborowi. Można przyjąć jako pewnik, że kobieta lepiej wybiera swój typ, aniżeli mężczyzna. Pozwólcie zatem wybierać młodym dziewczętom mężów i poddawajcie się ich wyrokom“.

Niewiadomo, czy wielu młodych Amerykanów posłucha tej rady.

BILETY NA IMPREZY OŚWIATOWE SĄ WOLNE OD OPŁAT NA RZECZ BEZROBOTNYCH

Ministerjum spraw wewn. wyjaśniło, że opłat na rzecz z funduszu pomocy bezrobotnym nie pobiera się od biletów wstępu na wszelkiego rodzaju publiczne imprezy, urządzane przez instytucje naukowo-oświatowe. Nie podlegają przeto też opłacie wystawy sztuki, muzea, ogrody zoologiczne itp.

NAGONKA NA KOMUNISTÓW W NIEMCZECH.

Według doniesień prasy berlińskiej, aresztowany tu został członek centralnego komitetu partji komunistycznej, poseł do Reichstagu, Schur. Władze polityczne nie udzielają żadnych wyjaśnień w tej sprawie.

Równocześnie prasa donosi o aresztowaniu w Norymberdze terorystycznej organizacji komunistycznej, złożonej z 30 osób. oskarżonej o liczne napady i rabunki materjałów niezbędnych do sporządzenia bibuły wywrotowej. Skonfiskowano przytem skład broni. Kierownik bandy zbiegł do ZSSR.

BYŁY MILJONER UMIERA W NĘDZY.

Wielką sensację w mieście Bombaju wywarło samobójstwo 70-letniego eksmiljonera hinduskiego Pentonji Kapiada, który swego czasu stał na czele wielkiej firmy importowej. Milioner ten wydał na dobroczynność ponad 100.000 funtów szterlingów, a umarł w nędzy. W liście, jaki pozostawił, zaznacza, że nie ma sił borykać się z nędzą i że wszyscy dawni przyjaciele go opuścili.

Paul Boncour przy sterze.

Nowo utworzony rząd francuski, 91-szy rząd trzeciej Republiki, na czele którego stanął Paul Boncour, bezpartyjny socjalista, postać niezmiernie popularna we Francji, cieszący się dużym autorytetem w sprawach polityki międzynarodowej, spadkobierca Brianda na terenie genewskim i autor ostatniego francuskiego projektu rozbrojeniowego, połączonego z planem zagwarantowania bezpieczeństwa — rząd ten jest etapem niewątpliwie krótkotrwałym w akcji, likwidującym trudności, piętrzące się na arenie francuskiej polityki międzynarodowej i wewnętrznej.

Już sam personalny skład gabinetu, „gabinetu Herriota bez Herriota“, jak go określono, wskazuje wyraźnie na to, iż linja polityczna nowego sternika będzie dążyć do unikania wszelkich radykalnych zmian i zaostrzenia konfliktów które doprowadziły do ostatniego przesilenia. Potwierdza to również udział w charakterze ministra spraw wewnętrznych Chautemps, zdeklarowanego zwolennika stanowiska Herriota w sprawie długów wojennych. Droga kompromisowa — oto hasło, pod którem nowy rząd przystępuje do wykonania swych niezmiernie trudnych zadań w kwestji dalszego ustosunkowania się do Stanów Zjednoczonych, jak również w dziedzinie zagadnień wewnętrznych, z którym góruje sprawa osiągnięcia równowagi budżetowej i wogóle unormowanie finansów francuskich, ostatnio poważnie nadwyrężonych.

Z przebiegu rokowań Boncoura z przedstawicielami różnych stronnictw wiemy, że również w kwestji finansowej nowy premjer nie zmierza torować nowych dróg, zmierzając jedynie do wyrównania 15-miljardowego deficytu drogą oszczędnościową oraz podwyżki niektórych podatków i opłat.

Należy nadmienić, że sytuacja Francji w sprawie długów w ostatnich dniach już po ustąpieniu Herriota, znacznie pogorszyła się. Ostrzeżenie Herriota podczas jego ostatniego wystąpienia w izbie deputowanych, iż jego następca znajdzie się w sytuacji bardzo trudnej, gdyż brakować mu będzie prestiżu moralnego, tak koniecznego do prowadzenia rokowań, ziściło się wcześniej, niż można było przypuszczać. Przyczyniło się do tego nietylko stanowisko, zajęte wobec odmowy płacenia raty grudniowej przez rząd Stanów Zjednoczonych, lecz w niemniejszym stopniu odseparowanie się Anglji w dalszej akcji międzynarodowej dotyczącej obrony wspólnych interesów francusko — angielskich. Właśnie ta obawa przed odosobnieniem Francji stanowiła decydujący moment w decyzji Herriota, gdy przeciwstawiał się woli większości parlamentarnej. Znamienna pod tym względem dyskusja toczyła się w związku z odmową parlamentu francuskiego w angielskiej izbie gmin. Przywódcy wszystkich stronnictw z wyjątkiem Lloyd George'a, który zaaprobował stanowisko francuskie, solidarnie domagali się usamodzielnienia polityki angielskiej od kursu francuskiego w sprawie długów wojennych.

„Pod żadnym warunkiem zaznaczył były minister finansów Churchil, Anglja nie powinna solidaryzować się z punktem widzenia francuskim. Przez wybuch politycznych namiętności Francja zmarnowała bardzo korzystny dla niej moment. Teraz winszuję rządowi naszemu że dzięki postanowieniu parlamentu francuskiego, zwolni się od następstw swego błędu“, (chodzi tu o zobowiązanie się do wspólnej akcji z Francją). Na tem nieprzychylnem wobec Francji stanowisku stanął również przywódca partji pracy Lensbery. Stanowczo brzmiało również oświadczenie ministra finansów Chamberlaina, który zaznaczył, że od chwili obecnej Anglja w kwestji długów zachowa całkowitą samodzielność.

Widzimy więc, że obawy Herriota były całkowicie uzasadnione. Również nieróżowo przedstawia się perspektywa rozwiązania przez nowy rząd kwestji deficytu budżetowego. Już obecnie wiadomo, że stronnictwo socjalistyczne będzie z całą swą siłą zwalczać część planów Boncoura, dotyczących redukcji płac. Pewne niezadowolenie w kołach lewicy wywołuje również stanowisko Boncoura wobec protegowanej przez Herriota akcji zbliżenia francusko-sowieckiego, a szanse ratyfikacji niedawno zawartego paktu o nieagresję znacznie zachwiały się. Z uznaniem należy zanotować szczerze przyjazny stosunek Boncoura dla Polski. Dla nowego premjera sojusz polsko-francuski jest trwałą podstawą i ostoją francuskiej polityki międzynarodowej.

Czy nowoutworzony rząd zdoła rozciąć gordyjski węzeł dominujących obecnie we Francji zagadnień? Czy potrafi załagodzić rozbieżne stanowiska większości parlamentarnej i uzyskać jej zgodę na nieuniknione ustępstwa i kompromisowe załatwienie konfliktów zewnętrznych i wewnętrznych?

Okaże nam to najbliższa przyszłość.

G.

Podwójna miara polityki niemieckiej.

W najbliższych dniach spodziewana jest sesja rady ligi narodów, która raz jeszcze zajmie się sprawą reformy rolnej w Polsce. Jak wiadomo, raport w tej sprawie sporządzony został przez delegata niemieckiego von Neuratha odrzucony, ponieważ nie uwzględniał żądań niemieckich, zmierzających do przywrócenia w dawny stan posiadania wywłaszczonych obywateli ziemskich narodowości niemieckiej, względnie wypłacenie im „odszkodowania“ pieniężnego.

Wszystkie argumenty von Neuratha, któremi delegat niemiecki posługiwał się przeciw raportowi, miały na celu wykazać, że rząd polski krzywdzi niemców, posługując się reformą rolną jako narzędziem antyniemieckiem.

Nie od rzeczy tedy będzie zapytać się, jak traktowana jest mniejszość polska w Niemczech, jeśli chodzi o sprawy agrarne, i czy rząd niemiecki, występując w obronie niemieckiego rolnictwa w Polsce, nie postępuje z właściwą sobie obłudą.

Przypominamy kilka faktów.

W styczniu 1930 roku rada ligi zajmowała się skargą związku polakow, donoszącą m. in. o istnieniu rozporządzenia pruskiego ministra opieki społecznej z dnia 6 marca 1927 roku w sprawie budowy domów, przeznaczonych dla robotników rolnych. Rozporządzenie pozwalało korzystać z kredytów na cele budowlane jedynie osobom, które są „deutschstämmig“, a zatem tylko niemcom. W księdze gruntowej właściciel mieszkania musiał zgodzić się na zamieszczenie klauzuli, iż w mieszkaniu w ciągu lat 50 mieszkać będą rodziny wyłącznie narodowości niemieckiej.

Rozporządzenie to nie wywołało entuzjazmu wśród członków rady, których presja zmusiła rząd niemiecki do zmodyfikowania rozporządzenia w stosunku do G. Śląska. Nadprezydent tej prowincji, chronionej przez konwencję genewską, otrzymał polecenie, głoszące m. in., że mieszkania zbudowane na podstawie rozporządzenia, będą mogły być zamieszkane w ciągu 50 lat tylko przez rodziny robotników rolnych, którzy są obywatelami niemieckimi, lub którzy przez swe pochodzenie nie muszą być uważani jako należący do etnicznej grupy niemieckiej.

A zatem w stosunku do Śląska, chronionego przez konwencję genewską, rozporządzenie antypolskie z dnia 6 marca 1927 udegło pewnej modyfikacji (przynajmniej teoretycznie). Natomiast na pozostałych terenach, zamieszkałych przez blisko miljonową rzeszę ludności polskiej, a pozbawionych wszelkiej ochrony międzynarodowej, rozporządzenie to nadal obowiązuje, gwałcąc elementarne prawa mniejszości. Polski robotnik rolny, jako nie „deutschstämmig“, nie może korzystać z praw, przysługujących robotnikom niemieckim, a rada ligi nic na to pomóc nie może.

Weźmy drugi przykład. Jesienią roku 1929 niemiecki kolonista Saenger sprzedał swą posiadłość polakowi Dywelowi z Zakrzewa i zwrócił się do „Landratsamtu“ o udzielenie mu prawa na przywłaszczenie. Przywłaszczenia tego odmówiono. Sprawa oparła się o sąd w Pile, który wyrokiem z 13.III. 1931 przyznał rację władzom niemieckim. Władze te bowiem zastosowały wobec majątku Saengera prawo pierwokupu, a sąd w motywach swego wyroku orzekł, że tranzakcje, mające za podstawę prawo pierwokupu, nie są sprzeczne z dobremi obyczajami, ponieważ mają one na celu zachowanie własności rolnej w rękach niemieckich. Ponadto sąd niemiecki orzekł, że przewidziana przez art. 109 konstytucji niemieckiej „równość wszystkich niemców przed prawem“ nie istniej, gdy w rachubę wchodzi zastosowanie przepisów w stosunku do obywateli, należących do etnicznych grup nieniemieckich.

Wszystkie te fakty godzi się przypomnieć w chwili, gdy rząd niemiecki oskarża Polskę o prześladowanie rolnictwa niemieckiego.

W sprawie zatrudniania inwalidów wojennych

Minister opieki społecznej wydał do wojewodów okólnik, polecając im szczególne zwrócenie uwagi na przestrzeganie przepisów ustawy z dnia 17 marca br. w sprawie zatrudniania inwalidów.

W okólniku podkreślone jest, że sytuacja bezrobotnych inwalidów staje się bardzo ciężka, gdyż redukcje w zakładach pracy dotykają ich w szerszej mierze, niż innych pracowników.

Minister opieki społecznej polecił wojewodom, aby podali do wiadomości kierowników państwowych urzędów pośrednictwa pracy wytyczne, jakiemi powinni kierować się przy wskazywaniu pracy inwalidom. Należy przestrzegać, aby zakłady pracy przemysłowe, handlowe, rolnicze i komunikacyjne, zarówno prywatne jak i samorządowe, zatrudniały przynajmniej jednego inwalidę, który utracił zdolność do zarobkowania wyżej 3? proc., na każdych 50 pracowników.

Niemcy wtargnęli na terytorium Belgii

SENSACYJNE OŚWIADCZENIE PISMA NIEMIECKIEGO.

BRUKSELA, 21. 12 (PAT). Prasa belgijska podaje z Berlina sensacyjną wiadomość, że organ kanclerza Schleichera „Deutsche Allgemeine Zeitung“ publikuje artykuł o tem, że Belgja nie ponosi odpowiedzialności za ubiegłą wojnę, gdyż jej terytorjum zostało okupowane, łamiąc tem samem neutralność Belgji.

W związku z tem wszystkie dowody Niemiec, mające stwierdzić, że ultimatum Betharana Holwega, było usprawiedliwione, zostało przez organ nacjonalistów niemieckich zbite.

W tym roku tysiące pań będzie miało rozwiązany problem **GWIAZDKOWEGO PODARKU,** ponieważ najwdzięczniejszy upominek to **Kolekcja Papierosów Polskiego Monopolu Tytuniowego.**

ICH METODY...

Onegdajsze nasze uwagi o stajennej polemice „Kurjera Zachodniego" odniosły częściowo skutek.

Kawaler legji honorowej zrozumiał, że nie przystoi mu żargon uliczny w polemice prasowej i usiłował nawet wczoraj dotychczasowy swój stylistyczny ferwor jakoś wytłumaczyć.

Czy się poprawi, wątpimy, zanadto bowiem tkwi korzeniami w metodach endecji, dla której fałsz, kłamstwo, oszustwo, fałszerstwo, podżeganie z kąta, lokajstwo i sprzedajność — są chlebem powszednim.

A czem skorupka za młodu nasiąknie, tem na starość... pachnie.

„Kurjer Zachodni" chcąc jakoś złagodzić wrażenie ogłoszonego przez nas listu p. Klementyny Rawskiej, **uciekł się do łobuzerskiego tricku i sfabrykował sobie list rzekomo od p. Rawskiej, wypisując brednie jakoby p. R. listu do nas nie przysyłała.**

Są to metody stosowane często w sprawach o t. zw. „pyskówki" w sądach grodzkich i p. Ćwierk, który jest pilnym słuchaczem tych budujących spraw, wie o tem najlepiej.

Oryginalny list p. Rawskiej jest w naszem posiadaniu i **możemy go każdej chwili zademonstrować ciekawym.**

Drugim, podobnie głupim kawałem był również list, umieszczony w kronice wczorajszego „Kurjera Zachodniego" od „starego zagłębiaka" z uwagami o ideologji legjonowej, podpisany „śprytnie" **TO. BA.** Chciało się w ten sposób stworzyć pewne sugestje z nazwiskiem znanego działacza związku strzeleckiego p. **Toby.**

Szulery - Szkolniki siedzą w tym „Kurjerze Zachodnim"...

Te niepoważne kawały nie przysporzą „Kurjerowi" napewno zwolenników. Coraz bardziej pismo to schodzi do poziomu „Wolnych Żartów" i „Kurjera Humorystycznego".

Redaktor naczelny, stali i przygodni publicyści nie są właścicielami „Kurjera", mogą się zatem „bawić" na jego łamach, ile tylko zechcą.

Moralną wszakże odpowiedzialność za brednie „Kurjera" ponoszą faktyczni właściciele, których nazwiska wymieniliśmy onegdaj.

Nie przypuszczamy, **aby szanowany ks. dziekan Gola i niemniejszym cieszący się szacunkiem dyr. Karney** — solidaryzowali się z metodami dzierżawcy pisma, który dziś jest, a jutro może wyjechać...

Na tem kończymy wszelką polemikę z redakcją „Kurjera Zachodniego", nie będziemy bowiem uciekali się do sztuczek z listami i kombinacjami z nazwiskami.

Roboty inwestycyjne w Zagłębiu

KONFERENCJA PRZEDSTAWICIELI SAMORZĄDÓW W STAROSTWIE BĘDZIŃSKIEM.

Wczoraj w starostwie pod przewodnictwem starosty J. Boxy odbyła się konferencja przedstawicieli miast i samorządu powiatowego. Na konferencji tej omawiana była sprawa programu robót drogowych i innych inwestycyj, które mają być przeprowadzone w Zagłębiu w ciągu zimy i na wiosnę roku przyszłego.

Szczegółowy program robót drogowych opracuje inż. powiatowy Laubitz, w porozumieniu z samorządami. Przedewszystkiem będą wzięte pod uwagę arterje drogowe, mające większe znacznie w ruchu kołowym Zagłębia.

Między innemi przewidziana jest przedewszystkiem odbudowa następujących odcinków drogowych: Dąbrowa — Łagisza, Będzin — Piaski — Czeladź i Sosnowiec — Klimontów.

W projekcie przewidziana jest też przebudowa dróg państwowych na nawierzchnię trwałą.

Zjazd delegatów P.O.W.

pow. będzińskiego.

W sali klubu przy ul. 3 maja w Dąbrowie odbył się II-gi zjazd delegatów koła powiatowego Będzin związku peowiaków, przy udziale 56 delegatów.

Zjazd zagaił prezes zarządu koła p. **H. Dławichowski.** Na wstępie uczczono pamięć śmierci prezydenta Rzeczypospolitej śp. **Gabrjela Narutowicza** przez powstanie z miejsc i 2 minutowe milczenie. Następnie uczczono pamięć zmarłych peowiaków śp. **Zenona Filo i Michaliny Bartnikowej** z Będzina i **Łozickiego** z Dąbrowy.

Zjazdowi przewodniczył inż. **Henryk Chorzelski,** sekretarzował **B. Czarnecki,** asesorami byli: **A. Czarnecki, A. Pasek i M. Kopczyński.**

Sprawozdanie z działalności zarządu koła powiatowego wygłosił p. **Dławichowski,** prezes zarządu. Sprawozdanie z sekretarjatu referował p. **Władysław Baromski;** z referatu kulturalno - oświatowego p. **Józef Placek,** z referatu samorządowego — **A. Czarnecki.** Po odczytaniu protokułu komisji rewizyjnej zjazd udzielił ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Referat ideowy oraz sprawozdanie ze zjazdu delegatów związku peowiaków w Warszawie wygłosił **Józef Placek.**

Do zarządu koła pow. związku zostali wybrani: prezesem zarządu **Henryk Dławichowski.** Członkami zarządu — **Al. Czarnecki, Domański, J. Placek, A. Domaszewska i F. Piotrowski.** Zastępcami: **Wł. Baromski, Jan Ścisłowski i Rajchman.**

Do komisji rewizyjnej: **Józef Osłoński, Czesław Witczyński, inż. H. Chorzelski.** Zastępcami: **Ludwik Przybylak, Edward Wegner.**

Postanowiono wysłać depesze do marszałka Piłsudskiego, prezydenta Rzeczypospolitej, gen. **Rydza - Śmigłego i ministra Hubickiego.**

Miła to nagroda dla młodzieży szkolnej, kiedy radja słucha po pracy mozolnej.



NAJMILSZY UPOMINEK GWIAZDKOWY

DETEFON I AMPLIFON

Do nabycia w Warszawie w Wydz. „DETEFON" ul. Zielna 30 i we wszystkich Urzędach Pocztowych.

Zima w Polsce.

Dnia 22 grudnia rozpoczyna się według kalendarza zima. W naszym kraju jest ona rzeczywiście charakterystyczną, a odzwierciedla się w krajobrazie, który swą bielą i martwotą ma coś w sobie niesamowicie pięknego. Warto więc przyjrzeć się bliżej objawom zimy.

W poranki grudniowe często widoczny jest na polach szron, który powstaje zwykle po dniu mroźnym, a słonecznym, gdy powierzchnia ziemi oziębi się nocą, a nadpłyną ciepłe warstwy powietrza. Również znaną jest gołoledź, tworząca przeźroczystą lub mleczną pokrywę lodową, ściśle pokrywającą zwłaszcza drogi i chodniki.

Najważniejszem zjawiskiem jest jednak śnieg, który zależnie od środowiska, od swych własności fizycznych, siły wiatru, tworzy najrozmaitsze cuda i dziwy w formie np. fantastycznych czap i okiści na drzewach, wydm i zaspach na otwartych przestrzeniach. Niska temperatura powoduje krzepnięcie wód, stają rzeki i stawy, pokrywając się grubą skorupą lodu, zastygają wodospady i milczą przez szereg miesięcy, lśniąc w słońcu dziwacznemi zwojami swych masywów lodowych.

Okres zimy jest bardzo ważny dla rolnictwa i hodowli zwierząt. Ziemia przez szereg miesięcy wypoczywa, bydło pozbawione jest świeżej paszy. — Najwięcej od pór roku uzależnieni są rolnicy, to też najwięcej oni interesują się przebiegiem zimy, o czem świadczą choćby „domowe kalendarze" i „sekretne sposoby" przepowiadania pogody na kilka lat naprzód.

Również ma zima wpływ na życie w mieście znika ono z ulic i parków, przenosząc się do ciasnych pieleszy domowych. Okres zimy ma swe odbicie w ogólnym stanie zdrowotnym człowieka, organizm ludzki aż do przesilenia grudniowego czuje się najgorzej, dopiero po tem przesileniu ponownie się regeneruje i rozwija.

Ma też zima i swoje dobre strony, powietrze oczyszcza się z kurzu i prochu, zamierają bakterje i zarazki. ilość chorób zakaźnych spada do minimum. Dobre warunki śnieżne pozwalają na rozwój sportów zimowych: łyżwiarstwa, saneczkowania i narciarstwa. Ponad te wszystkie rozrywki najpiękniejszą i najzdrowszą jest turystyka zimowa w Tatrach, nie każdemu niestety dostępna.

—oOo—

KALENDARZYK ŁOWIECKI NA STYCZEŃ.

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego państwa, oprócz województwa śląskiego, w styczniu polować wolno na następującą zwierzynę i ptactwo, podlegające czasom ochronnym·

Sarny — kozy, oraz łanie jeleni i danieli (od 15 stycznia), zające — szaraki (do 15 stycznia), zające — bielaki, niedźwiedzie (do 14 stycznia), rysie (do 14 stycznia), wiewiórki, cietrzewie — koguty, jarząbki, pardwy, bażanty — koguty, słonki, bataljony, dzikie — kaczory, dzikie kaczki oraz inne ptactwo wodne i błotne, dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły paszkoty, dzikie łabędzie, dzikie gęsi. dzikie indyki samce, dziki, żbiki, kuny leśne i norki, oraz ptaki krukowate i drapieżne z wyjątkiem jastrzębi — gołębiarzy, krogulców, wron i srok

KRONIKA

KALENDARZYK

Grudzień 22 Czwartek	Dziś: Zenona Jutro Wiktorji Wschód słońca: 7.41 Zachód słońca: 3.42

RADJO

WARSZAWA.

Czwartek, 22 grudnia.

11.40. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.50. Kom. meteor. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. bież. 12.10 Koncert popul. 13.20. Urz. kom. PIM. 15.10. Kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15. Płyty. 15.25. Kom. gospod. 15.35. W pogoni za uśmiechem. 15.50. Płyty. 16.25. Francuski. 16.40. Wynalazki a dobrobyt. 17.00. Koncert kameralny. 17.40. Odczyt p. t. Książki gwiazdkowe. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Kom. roln. 19.30. Kwadrans lit. 19.45. Pras Dz. R. 20.00. Muzyka lekka. 20.55. Wiad. sport. 21.00. Dod. do Pras. Dz. Radj. 21.30. Słuchowisko p. t. „Ligja". 22.15. Muz. tan. 22.55. Urz. kom. PIM. i kom. polic. 23.00. Muzyka tan.

WARSZAWA

Piątek, 23 grudnia.

11.40 Codz. Prz. Prasy Polskiej. 11.50. Kom. meteorologicz. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Płyty. 13.20. Urz. kom. PIM. 15.10 Kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15. Kom. gospod. 15.25. Chwilka lotn. 15.30. Chwilka morska i kolonjalna. 15.35. Angielski. 15.50. Płyty. 16.25. Przegląd wydawn. perjodyczn. 16.40. Odczyt p. t. Obudzenie się polskiej myśli patrjotycznej w latach 1876 — 1890. 17.00. Koncert 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Tr. z Bazyliki w Wilnie. Koncert religijny. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Przegląd roln. 19.30. Feljeton p. t. Gwiazdka zagranicą. 19.45. Pras. Dz. Radj. 20.00. Pogad. muz. 20.15. Koncert symfon. z Filh. Warsz. 22.40. Wiad. sport. 22.45. Dod. do Pras. Dz. R. 22.55. Urz. kom. PIM. i kom. polic. 23.00. Tr. z salonów Gospody Towarzyskiej.

KATOWICE.

Czwartek. 22 grudnia.

11.40. Codz. Przeg. Pras. Pols. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Tr. z Warszawy. 15.10. Komunikat z Warsz. 15.25 Kom. gospod. 15.35. Feljeton z Warsz. 15.50. Płyty. 16.25. Tr. z Warsz 17.00. Koncert. 17.40. Tr. z Warsz. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka. 19.00. Co Duńczyk wie o nas. 19.15. Rozmaitości. 19.25. Kom. harcerskie. 19.30. Tr. z Warsz. 22.15. Płyty. 22.55. Tr. z Warszawy.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Repertuar świąteczny.

W niedzielę popołudniu o godz. 4 po cenach popularnych od 49 gr. do 2.49 zł. „MĄŻ Z GRZECZNOŚCI".

W niedzielę wieczorem o godz. 8.15 po cenach zwykłych od 90 gr. do 3.59 zł. „WESOŁA SPÓŁKA", farsa w 3 aktach Nanceya i Armonta.

W poniedziałek popołudniu o godz. 4 efektowna komedja węgierska M. Lengyela „PŁOMIENNA NOC". Ceny miejsc popularne.

W poniedziałek wieczorem o godz. 8.15 „WESOŁA SPÓŁKA". Ceny zwykłe.

——oOo——

Z KIELC.

(k) **Miast w zająca, strzelił naganiaczowi w oko.** Onegdaj w czasie polowania na terenie Czernikowa, pow. opatowskiego przez członków kółka myśliwskiego w Ostrowcu, jeden z myśliwych nieznanego dotąd nazwiska strzelając do zająca, postrzelił przypadkowo śrutem w prawe oko Walentego Patera, który brał udział w nagonce.

Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej, Pater pozostaje na kuracji w domu. Rana jaką otrzymał zalicza się do ciężkich.

(k) **Podwójny zabójca przed sądem okręgowym w Kielcach.** Onegdaj sąd okręgowy w Kielcach, rozpatrywał epilog krwawego zajścia jaki miał miejsce na zabawie ludowej w Zabłociu, pow. kieleckiego.

Nad ranem, gdy zabawa miała się już ku końcowi pomiędzy parobczakami wynikła sprzeczka o tancerkę, która zamieniła się w krwawą bójkę.

W czasie bójki Stanisław Kołodziejczyk pchnięciem noża w serce zabił Władysława Żołądka, poczem podobny cios w brzuch zadał Teofilowi Konderowi, który w niespełna godzinę zmarł.

Kołodziejczykowi pomagał Stanisław Bracha, mieszkaniec tejże wsi. Sąd po rozpatrzeniu sprawy uznał, że podwójne zabójstwo dokonane zostało pod wpływem silnego wzruszenia psychicznego i skazał Kołodzieja na 10 lat ciężkiego więzienia, Brachę zaś na 2 lata. Oskarżeni zapowiedzieli apelację.

(k) **Kradzieże.** Łaja Rajzman, zam. w Kielcach przy ul. Sienkiewicza nr. 45, zameldowała, że do jej sklepu galanteryjnego przyszły 3 nieznane kobiety, z których dwie prosiły o pokazanie im swetra i pończoch. Kobiety te po obejrzeniu okazanego im swetra i pończoch, nic nie kupiwszy wyszły. Po wyjściu kobiet poszkodowana stwierdziła brak sukni jedwabnej, wart. 30 zł. Jedną z tych kobiet, Marjannę Schmidt, zam. w Kielcach przy ul. Zagnańskiej nr. 76 — zatrzymano, lecz skradzionej sukni nie odnaleziono.

— W hotelu „Polonja", przy ul. Sienkiewicza nr. 58, na I piętrze zapaliła się ściana drewniana, jednak ogień przed przybyciem straży ogniowej ugaszono. Ustalono,iż pożar powstał wskutek nadmiernego napalenia w piecu i przeprowadzenia rury blaszanej przez drewnianą ścianę.

Z SOSNOWCA.

(s) **Posiedzenie członków polskiego towarzystwa przyrodników.** Dziś o godzinie 7.30 wiecz. odbędzie się w lokalu t-wa lekarskiego w Sosnowcu (ul. 3 maja 15) posiedzenie naukowe oddziału członków sosnowieckiego towarzystwa przyrodników. Na porządku dziennym: referat prof. Wyspiańskiego pt. „Przegląd porównawczy narządów wzrokowych zwierząt" i sprawy organizacyjne. Po zebraniu odbędzie się posiedzenie zarządu.

Ze względu na krytyczny stan finansowy towarzystwa zarząd prosi o wpłacenie jeszcze w ciągu grudnia zaległych składek. Tych członków, którzy za rok 1932 składki wpłacili, uprasza się o wpłacenie — w miarę możności — w terminie powyższym dowolnej części składek na rok 1933.

(s) **Z targowicy w Mysłowicach.** Na targowicę w Mysłiwicach spędzono w ub. tygodniu: 1.100 szt. bydła, 3.172 świń i 142 cielęta, ogółem 4414 szt. zwierząt. Płacono za klg. żywej wagi: rogacizny od zł. 0.30 do zł. 0.85 gr., nierogacizny zaś od zł. 0.72 do zł. 1.30. — Przebieg targu: spęd duży, targ spokojny, tendencja słaba.

(s) **Zamach samobójczy.** W mieszkaniu własnem przy ul. Zamkowej 12, usiłowała pozbawić się życia przez wypicie esencji octowej Józefa Kutysowa, robotnica, zatrudniona na kopalni „hr. Renard" w Sosnowcu. W stanie groźnym przewieziono ją do szpitala. Powód samobójstwa nieznany.

(s) **Gwiazdka w Z. Z. Z.** Sekretarjat Z. Z. Z. podaje do wiadomości, że gwiazdka dla dzieci członków bezrobotnych, urządzona będzie w Sosnowcu, Warszawska 22, w piątek 23 bm. o godz. 12 w południe. Spis dzieci, które otrzymają gwiazdkę został podany wszystkim kołom.

Do składu materjałów piśmiennych i obić papierowych wprowadziłem dział perfumeryjno-kosmetyczny

Ceny fabryczne

Władysław Czechowski

SOSNOWIEC, 3-go Maja 8.

OD ADMINISTRACJI.

Ogłoszenia do świątecznego numeru „Expresu Zagłębia", przyjmować będzie administracja do piątku, do godziny 5 popołudniu.

Po tym terminie żadne ogłoszenia nie będą przyjmowane do świątecznego numeru.

——oOo——

(s) **Rozdanie świadectw rocznych.** Dziś o godz. 11 rano w szkole handlowej żeńskiej im. Królowej Jadwigi odbędzie się uroczyste rozdanie świadectw półrocznych.

(s) **Wystawa obrazów i portretów** (ul. Piłsudskiego 12, II p.), artysty malarza Józefa Badowera, ze względu na ciągłe zainteresowanie miejscowj inteligencji, została przedłużona do dn. 26 bm. włącznie. Wystawa otwarta od godz. 12 — 8 wiecz. Dochód przeznaczony na fundusz im. śp. Żwirki i Wigury.

(s) **Zarząd akademickiego koła Zagłębian w Warszawie** wzywa wszystkich kolegów, którzy zaciągnęli pożyczki w kole, do spłacenia swych zobowiązań, jednocześnie uprzedza, że ostateczny termin spłaty pożyczek wyznaczony jest do 15 lutego br.

Po upływie tego czasu wszystkie nie wykupione weksle oddane zostaną do protestu, nazwiska zaś dłużników ogłoszone zostaną w miejscowej prasie.

(s) **Przedświąteczne kradzieże.** Złodzieje sosnowieccy wykazali ostatnio duże zainteresowanie cudzem mieniem. Nic dziwnego! Święta przecież za pasem.

Z komórki Jana Pamenty (Barbary 3) skradziono 10 kur i królika. Z toru gwarectwa „hr. Renard" skradziono 5 szyn kolejowych, wart. około 250 zł. Na ul. Legjonów w Sosnowcu, jakiś opryszek wyrwał z ręki torebkę p. Anieli Gamcowej (Robotnicza 13), w której znajdowało się kilka złotych i różne drobiazgi. W podobny sposób postradała torebkę z gotówką około 30 zł. Wanda Kosutowa (Swobodna 8). — Łańcuch kradzieży zamyka kradzież roweru p. Józefowi Okoniowi ze wsi Brzęczkowic, który przyjechał do Sosnowca po przedświąteczne sprawunki. P. O. straty swe oblicza na 270 zł.

——oOo——

Z BĘDZINA.

(b) **Koło gospodyń wiejskich w Wojkowicach Komornych.** W ub. niedzielę w Wojkowicach Komornych z inicjatywy p. J. Kamińskiego odbyło się organizacyjne zebranie kobiet, w celu założenia koła gospodyń wiejskich. — Zainteresowanie gospodyń było duże, co świadczyło o licznem ich przybyciu na zebranie.

Referat o celach i zadaniach koła wygłosiła powiatowa instruktorka p. Kubiczkówna, poczem odczytano i przyjęto statut i wybrano zarząd, w skład którego weszły gospodynie: przewodnicząca E. Kamińska, zastępczyni S. Sękalowa, sekretarka B. Kowalikowa, skarbniczka M. Kowalikowa. Komisja rewizyjna: M. Polakowa, St. Dusiowa i J. Baciowa.

Po zebraniu zapisało się do koła 42 gospodynie na członkinie, które uchwaliły urządzić w krótkim czasie kurs gotowania pod przewodnictwem p. instruktorki, a następnie z wiosną przystąpić do zakładania wzorowych ogródków.

—oOo—

Z CZELADZI.

(c) **Kwity świąteczne dla bezrobotnych.** Komitet niesienia pomocy bezrobotnym i biednym w Czeladzi z racji świąt Bożego Narodzenia wzamian obiadów z kuchni wydawać będzie kwity na chleb i bony żywnościowe. Dla niekorzystających z kuchni kwity wydawane będą w dniach 21 i 22 bm., dla korzystających z kuchni dnia 22 i 23 bm. Po żywność należy się zgłaszać do miejscowych sklepów w oznaczonym terminie na kwicie.

Kuchnia będzie nieczynna od 24 do 27 bm.

(c) **Koło przyjaciół harcerstwa przy szkole na Skałce.** Onegdaj w gmachu szkolnym na Skałce odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie koła przyjaciół harcerstwa przy szkole nr. 3 i 4 na Saturnie. W zebraniu tem wzięło udział 30 osób, przyczem wszyscy wyrazili zgodę należenia do koła.

Obradom przewodniczył p. Wierzba.

Z sądu okręgowego w Sosnowcu.

Przed sądem okręgowym w Sosnowcu odpowiadał wczoraj 51-letni mieszkaniec Będzina Piotr Strzelec, jako oskarżony o fałszowanie bilonu.

Strzelec, z zawodu formierz, został ostatnio zredukowany z huty „Katarzyna".

Nie mogąc znaleźć pracy stał się fałszerzem pieniędzy. Ledwie jednakże sfabrykował, nieudolnie zresztą kilka złotówek, aresztowano go.

Strzelec tłumaczył się przed sądem, że na drogę występku pchnęła go nędza, a miał na utrzymaniu kilkoro dzieci.

Sąd skazał go na półtora roku więzienia z zawieszeniem kary na lat trzy.

—

Wczoraj sąd okręgowy rozpoznał sprawę przy drzwiach zamkniętych Józefa Czekaja, mieszkańca Gołonoga.

Czekaj w 1928 r. dopuścił się gwałtu na 3-letniej M. S. Po dokonaniu przestępstwa zbiegł.

Ujęty po 4 latach stanął przed sądem i skazany został na rok więzienia.

Na zasadzie amnestji kara została mu zredukowana do 6 miesięcy z równoczesnem zawieszeniem wykonania reszty kary.

Upsrawnienie lecznictwa kas chorych

tematem obrad zjazdu naczelnych lekarzy.

Zjazd lekarzy naczelnych kas chorych we Lwowie, odbyty przy współudziale delegata ogólnopaństwowego związku kas chorych w Polsce, dr. Kluszyńskiego, miał na celu poinformowanie społeczeństwa w dzisiejszej dobie częstych ataków na ubezpieczenia chorobowe, w jakim kierunku zdąża praca organizacyjna w kasach chorych.

Dążąc stale do podniesienia lecznictwa w kasach chorych, okręgowy związek kas chorych we Lwowie zaprosił na tę konferencję wszystkich lekarzy naczelnych z terenu czterech województw, której tematem było wszechstronne omówienie spraw lecznictwa specjalistycznego w terenie i w nowozorganizowanym szpitalu lwowskiej kasy chorych, o który obecnie oprze się lecznictwo specjalistyczne kas związkowych.

Po referacie ogólnym lekarza naczelnego związku, dr. Szumskiego, wygłosili bardzo wyczerpujące referaty ordynatorowie szpitala: dr. Czyżowska, dr. Tyszka, doc. dr. Gruca, dr. Seidler, doc. dr. Dobrzański, dr. Luftman, dr. Osuchowski, poczem zabrał głos delegat warszawski dr. Kłuszyński, który z powołaniem się na ogólno-państwową akcję podniesienia lecznictwa kasowego w każdej dziedzinie, szczególną uwagę poświęcił sprawie opieki nad matką i dzieckiem i wpływu pracy zawodowej na przebieg połogu.

Obszerna, rzeczowa dyskusja lekarzy naczelnych, specjalnie nad zagadnieniem związanem z lecznictwem chorych na gruźlicę i na złośliwe nowotwory, przeciągała się dość długo, poczem rozpoczęło się zwiedzanie szpitala i demonstracja ciekawych przypadków chorobowych.

Andora grozi Francji.

NOWY KONFLIKT „MIĘDZYNARODOWY".

Na horyzoncie politycznym Europy ukazała się wielka, czarna chmura: konflikt republiki Andory z republiką francuską! Republika Andora (7.280 mieszkańców) wystosowała krótkoterminowe ultimatum do prezydenta republiki francuskiej, żądając natychmiastowego odwołania do Francji obywatela francuskiego, Jean Carbonneila, który „przez swoją podejrzaną działalność i złą politykę sieje niepokój w Andorze, prowokując zaburzenia i zagrażając niepodległości kraju".

Jean Carbonneil jest istotnie nielada poważną osobistością. Z zawodu żandarm, Carbonneil został przysłany do Andory z Paryża na prośbę rządu republiki andorskiej jako instruktor w celu wyćwiczenia „armji" republiki pirenejskiej w strzelaniu z rewolweru. Po upływie trzech tygodni misja instruktora była spełniona. Właściwie mógł i powinien był wrócić do Francji. Carbonneil zasmakował jednakże w klimacie, kuchni, czy w innych właściwościach Andory i uparł się przy decyzji przedłużenia swego pobytu w obcym kraju. Mało tego. Jak twierdzi rząd andorski, Carbonneil, nadużywając gościnności kraju, prowadzi agitację niedozwoloną wśród „armji" andorskiej, namawiając szeregowców do obalenia rządu i przyłączenia Andory do Francji.

Nie wiadomo narazie, jak będzie brzmiała odpowiedź rządu francuskiego: czy nastąpi odwołanie agitatora Carbonneila, czy też incydent zostanie poddany orzeczeniu arbitrażowemu trybunału w Hadze, a może nawet wniesiony do ligi narodów...

Nie trzeba bowiem przypominać o tem, że siły zbrojne Andorry składają się z ośmiu żołnierzy i brygadjera!

Or.

Dziwactwa amerykańskich wyroków.

PIES W RODZINIE I DROGA DO PIEKŁA.

Pewne czasopismo amerykańskie „The Thinter" (Myśliciel) poświęcone zagadnieniom kultury, prawa i filozofji zamieściło szereg wyroków sądów amerykańskich. Uderzają nas one swemi dziwacznemi śmiesznostkami.

* * *

W stanie północnej Karoliny powstała w jednym z sądów prawna dyskusja na temat, czy kozę zalicza się do bydła, czy też nie. Sprawę rozstrzygnęła... biblja. Znaleziono tam w sprawie między Jakubem a Labanem kozę jako bydło.

* * *

„Pies powinien być uważany za część składową każdej przyzwoitej rodziny" (z aktów procesu w stanie Ohio w r. 1909).

* * *

„Kiedy 12-letnia dziewczynka pokłóci się z swemi dwiema rówieśnicami i w złości zawoła: — Idźcie do djabła!, to nie można tego uważać za bluźnierstwo. Należy traktować to jedynie jako nieżyczliwą uwagę, a nie za rozkaz, które go zwymyślane mają posłuchać". (Z wyroku w stanie Mississipi w r. 1901).

* * *

„Dowiedziono rzeczywiście, że oskarżony za zapłatą 25 centów połykał żywego szczura, lub żywą mysz. Ale sąd kładzie ten fakt jedynie na karb jego złych skłonności". (Z procesu w stanie New York w r. 1903).

Przeciwko grypie, przeziębieniu

można zastosować tabletki Togal. Togal często usuwa chorobliwe objawy. Nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togal. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Z DĄBROWY.

(d) **Ofiary.** Zamiast powinszowań świątecznych i noworocznych, wpłacili na fundusz półkolonji letnich dla dzieci bezrobotnych: prezydjum rady miejskiej w Dąbrowie zł. 10, prezydjum zarządu miejskiego zł. 10, prezydent Z. Madeyski zł. 10 i wiceprezydent Trzęsimiech zł. 5.—

—oOo—

Z ZAWIERCIA.

(z) **Strajk w TAZ. zlikwidowany.** Onegdaj o godz. 6.55 wieczorem, pozostający w fabryce od 7 dni robotnicy spokojnie opuścili fabrykę.

(z) **Piękne ofiary na gwiazdkę dla biednych dzieci.** Na ręce komitetu urządzenia gwiazdki dla biednych dzieci złożyli pp.: dyr. Lachm zł. 400, w imieniu firmy Borowe Pole i dyr. Miszewski zł. 150 w imieniu szklarni.

(z) **Szybobicie.** W ostatnich czasach na terenie Zawiercia rozwija się brzydki sport zwany „szybobiciem". Ulubieńcy tego sportu wybili onegdajszej nocy 12 szyb w biurze fabryki TAZ., jedną wielką szybę wystawową w zakładzie pogrzebowym p. Bielawskiego i 2 szyby w mieszkaniu Cyran Józefy, przy ul. Kościuszki. Wybijających szyby było trzech z których dwuch zdołano schwytać, trzeci zaś zbiegł.

(z) **Kurs obrony przeciwlotniczej w Koziegłowach.** W tych dniach w Koziegłowach odbył się pięciodniowy kurs obrony przeciwlotniczo - gazowej, zorganizowany przez powiatowy komitet LOPP. w Zawierciu, dla straży ogniowych miejscowych organizacyj i społeczeństwa.

Na kurs uczęszczało około 80 osób. Wykładowcami byli pp.: sekretarz pow. kom. LOPP. p. E. Wochtman i pow. instr. oplg. p. Cz. Sroczyński, który jednocześnie był kierownikiem kursu.

(z) **Podziękowanie.** Zarząd chrześcijańskiego związku zawodowego robotników przemysłu chemicznego w Zawierciu tą drogą wyraża podziękowanie przedstawicielom fabryki „Chemimetal", a w szczególności dyrektorowi p. Schererowi za gwiazdkę dla robotników. Pożądanem by było aby inne firmy poszły śladami tej fabryki.

(z) **Gwiazdka dla biednych dzieci.** Onegdaj pod przewodnictwem kom. Langerta odbyło się posiedzenie komitetu gwiazdkowego, na którem ustalone zostały szczegóły dotyczące akcji gwiazdkowej. Podarunki gwiazdkowe otrzyma 4000 dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym.

Każde dziecko otrzyma bułkę słodką i po ćwierć kg. słoniny. Bony gwiazdkowe bezrobotni otrzymają w punktach płatniczych, gdzie wydawane są kupony na żywność. Podarunki gwiazdkowe rozdawane będą w 4 punktach, a mianowicie: w domu ludowym, szkole szklarskiej Hulczyńskiego i w szkole P. M. Z.

Wydawanie podarunków rozpocznie się w wigilję Bożego Narodzenia o g. 1.ej rano.

—oOo—

Z MYSZKOWA.

(m) **Choinka dla najbiedniejszych.** Związek pracy obywatelskiej kobiet w Myszkowie, chcąc uprzyjemnić chwilę radosną najbiedniejszym dzieciom szkoły powszechnej, których rodzice pozbawieni są możności urządzenia świąt — postanowił urządzić choinkę na rynku w Myszkowie. Podczas uroczystości przygrywać będzie orkiestra. Dzieci, w liczbie 120, zostaną obdarowane podarunkami.

(m) **Przyrzeczenie harcerzy.** Dziś o godz. 18-ej w sali domu ludowego przy fabryce papieru w Myszkowie odbędzie się przyrzeczenie harcerzy na stopień trzeci. Po przyrzeczeniu odbędzie się tradycyjne łamanie opłatkiem przy choince.

(m) **Z życia związku podoficerów rezerwy w Myszkowie.** Istniejący na na terenie Myszkowa O. Z. P. R. R. P. rozwija się dzięki intensywnej pracy zarządu.

Związek nie posiada żadnego majątku, jednak przy dobrych chęciach niezbędne fundusze można zdobyć. Na ostatniem posiedzeniu zarząd postanowił urządzić w dniu 1 lutego bal, a w najbliższym czasie wystawić sztukę pod tytułem „Musisz być moją". Sztuka ta odegrana zostanie przez artystów scen stołecznych pod kierownictwem Władysława Bernatowicza.

Poza tem odbędzie się opłatek.

HEMOROJDY!

CZOPKI HEMOROIDALNE „Varicol" (z kogutkiem) Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie zmniejszają guzy (żylaki). Sprzedaja apteki.

Międzynarodowa konferencja węglowa w Genewie.

W wyniku wizyt, jakie złożył jesienią rb. w poszczególnych państwach Europy dyrektor międzynarodowego biura pracy w Genewie, H. B. Butler, odbędzie się w Genewie w dniu 20 lutego 1933 r. międzynarodowa konferencja węglowa przy udziale delegatów siedmiu państw: Anglji, Belgji, Czechosłowacji, Francji, Niemiec, Holandji i Polski.

Konferencja poświęcona będzie sprawie ratyfikowania przez wymienione państwa konwencji międzynarodowej o czasie pracy w kopalniach węgla, która przyjęta została na 15-ej międzynarodowej konferencji pracy w roku 1931.

Człowiek i małpa.

CIEKAWE DOŚWIADCZENIE UCZONEGO.

W prasie zjawiają się już wzmianki o doświadczeniu prof. Kelloga, który w swych pracach naukowych postawił sobie za cel zbadanie granicy rozwoju umysłowego młodej małpy, wychowywanej od urodzenia w tych samych warunkach co dziecko. W amerykańskich wydawnictwach naukowych zostało już opublikowane sprawozdanie prof. Kelloga z którego podajemy wyjątki:

W RAJU.

Środków na przeprowadzenie doświadczenia dostarczyło „Towarzystwo badań naukowych" w New Yorku.

Prof. Kellog z żoną i 10 cio miesięcznym synkiem wyjechali w 1930 r. na Florydę, gdzie w miejscowości zwanej „ziemskim rajem", a należącej do ogrodu zoologicznego uniwersytetu w Yal, spędzili dwa lata.

Objektem badań porównowczych z dzieckiem, był młody szympans, liczący zaledwie 7 miesięcy. W jednym pawilonie mieszkał „Bobby", w drugim synek profesora, nie spotykając się ze sobą wcale.

KTO POJĘTNIEJSZY?

Dziecko i szympansa wychowywano w identycznie tych samych warunkach: jednakowo je karmiono, ubierano, uczono tych samych ruchów i używano tych samych wyrazów, zwracając się do nich. Po dwóch miesiącach wyjaśniło się, że słuch, wzrok i dotyk rozwijają się u małpy znacznie szybciej.

Jednocześnie też szympans zaczął prześcigać dziecko w orjentowaniu się. Daleko lepiej posługiwał się widelcem, łyżką i szklanką niż dziecko, które długo nie mogło zrozumieć użyteczności tych przedmiotów.

LUSTRO I PAMIĘĆ.

Małpa bardzo prędko zrozumiała, że patrząc w lustro, widzi swe własne odbicie, powtarzające jej ruchy.

W tym samym czasie dziecko, posadzone przed zwierciadłem, bezmyślnie przyglądało się sobie, nie wykazując najmniejszego zainteresowania.

Pamięć szympansa była również o wiele lepsza, niż dziecka.

To, co dziecko zapomniało już po dwóch godzinach, małpka pamiętała jeszcze po trzydziestu.

Po półrocznych doświadczeniach rozumiała ona dwa razy więcej słów, niż synek profesora.

WNIOSKI KELLOGA.

W ciągu pierwszych dwóch lat życia, człekokształtna małpa, wychowywana w tych samych warunkach, co i dziecko, wykazuje znacznie większą pojętność, zmysł praktyczny i zdolność koordynacji myśli. Z chwilą jednak, gdy dziecko zaczyna mówić małpa nie może już nadążyć w ogólnym rozwoju umysłowym i w miarę powiększenia się zapasu słów dziecka coraz bardziej pozostaje w tyle.

ZE SPORTU.

Dzielny piechur w redakcji „Expresu Zagłębia"

Wczoraj do redakcji „Expresu Zagłębia" przybył **p. Wimmer,** wiedeńczyk, z pochodzenia polak, który odbywa podróż pieszą po Europie.

P. Wimmer jest członkiem wiedeńskiego klubu sportowego „Touristen Verein die Maturfreude". Dzielny sportowiec założył się w 1929 r. o 10.000 szylingów, że wraz z dwoma towarzyszami przebędzie pieszo 10 tysięcy klm.

Towarzysze Wimmera zaniechali podróży, natomiast Wimmer przemaszerował przez Niemcy, Rumunję, Szwajcarję, Włochy, Belgję, Francję, Holandję, Danję i Polskę.

W styczniu 1933 r. p. Wimmer ukończy swą podróż i wygra 10 tys. szylingów.

Program międzynarodowych meczów naszej reprezentacji piłkarskiej w r. 1933.

Zarząd polskiego związku piłki nożnej rozpatrywał na swem ostatniem posiedzeniu projekty przyszłorocznych spotkań międzynarodowych. Narazie definitywnie zakontraktowanym jest tylko mecz z Belgją, który odbędzie się 4 czerwca w Warszawie.

Prowadzone są pertraktacje w sprawie przyjazdu do Polski na jesieni reprezentacji Rumunji i Jugosławji. Postanowiono również zwrócić się do włoskiego związku z propozycją startu reprezentacji włoskiej w meczu międzypaństwowym w Warszawie i meczu międzymiastowym w Katowicach. Co do meczu z Łotwą, to zdecydowano zaproponować łotyszom rozgrywanie spotkań co dwa lata, a zatem na rok 1934 mielibyśmy już dwa spotkania zapewnione, a mianowicie ze Szwecją i Łotwą.

W związku z propozycją węgierskiego związku piłkarskiego w sprawie startu amatorskiej reprezentacji Węgier, udającej się w lipcu do państw bałtyckich, zarząd PZPN. otrzymał już oferty ze strony okręgowych związków lwowskiego i poznańskiego, reflektujących na mecze Lwów — Budapeszt, wzgl. Poznań — Budapeszt.

Ważną kwestją jest również udział Polski w mistrzostwach świata, które odbędą się w grudniu w r. przyszłym, a finały ustalone zostały w Rzymie na rok 1934. Polska zaliczona została — jak wiadomo — do **grupy bałtyckiej, razem z Finlandją, Sowietami, Litwą, Łotwą i Estonją.**

Z grupy tej zwycięzca wchodzi do finałowych rozgrywek 16 czołowych państw w Rzymie.

—oOo—

ŚLIZGAWKA NA STADJONIE „UNJI" W SOSNOWCU.

S. T. S. „Unja" uruchomiła z dniem dzisiejszym na swoim stadjonie przy ul. Aleja ślizgawkę o powierzchni ok. 3000 metrów kwadratowych. Ślizgawka otwarta jest przez cały dzień do godz. 9 wiecz. i posiada oświetlenie elektryczne. Zainstalowany jest również megafon, z którego nadawana będzie muzyka.

Ceny biletów wstępu wynoszą dla dorosłych 50 gr. i dla młodzieży szkolnej 20 gr. Szatnia i bufet znajdują się na miejscu.

Należy przypuszczać, że otwarcie ślizgawki STS. „Unja" będzie przyjęte z zadowoleniem przez licznych zwolenników zdrowego i przyjemnego sportu łyżwiarskiego.

REKORD PŁYWACKI NA 400 MTR.

Jenny Kastein, znakomita pływaczka holenderska, ustanowiła nowy **rekord światowy w pływaniu na 400** mtr. stylem klasycznym, mając wynik 6:31,4 sek.

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

Z OLKUSZA.

(ol) **Gwiazdka.** Staraniem związku pracy obywatelskiej kobiet w Olkuszu, jutro, t. j. w piątek o godz. 2 popoł. w szkole powszechnej nr. 1, odbędzie się rozdawanie gwiazdki dla najbiedniejszej dziatwy m. Olkusza, t. p. łucików i ciepłej bielizny.

Komitet gwiazdkowy otrzymał na ten cel od magistratu m. Olkusza 200 złotych.

(ol) **Opłatek.** Onegdaj staraniem kierownictwa szkoły powsz. nr. 1 i zarządu koła rodzicielskiego, odbył się w tej szkole wspólny opłatek i odśpiewanie kolend. Od czasu istnienia tej szkoły jest to pierwszy wypadek wspólnego łamania się opłatkiem nauczycielstwa z rodzicami i dziatwą tej szkoły. Okolicznościowe przemówienie wygłosili: kierownik szkoły, p. Nocoń i ks. Piskorz.

(ol) **Święta.** Wskutek odbywającej się od wczoraj dwudniowej konferencji nauczycielstwa szkół powszechnych z całego powiatu w Olkuszu, we wszystkich szkołach powszechnych na terenie powiatu święta B. N. rozpoczęto z dniem wczorajszym.

(ol) **Olkusz za przykładem innych miast.** Od wczoraj specjalna komisja opłat wodociągowych przy magistracie rozpoczęła prace nad rozłożeniem i ustaleniem opłat za wodę, którą do tej pory mieszkańcy otrzymywali gratis w nieograniczonej ilości rurociągami ze źródeł witeradowskich.

(ol) **Bestjalskie pobicie.** Wskutek osobistych nieporozumień pomiędzy mieszkańcami wsi Siedliszowice gm. Kroczyce braćmi Stefanem i Antonim Kaziorami, a Wawrzeńcem Gubasem (lat 22), ci pierwsi tak ciężko pobili Gubasa kijami w dniu 17 bm., że Gubas stracił mowę i zmarł 19 bm. w szpitalu w Zawierciu.

Sprawcy bestjalskiego pobicia, bracia Kaziorowie zostali aresztowani.

(ol) **Z powiatowego komitetu LOPP w Olkuszu.** Onegdaj pod przewodnictwem p. Stamirowskiego, b. starosty olkuskiego, odbyło się zebranie zarządu powiatowego komitetu LOPP w Olkuszu.

Sprawozdanie z pracy komitetu za ubiegły okres odczytał wiceprezes komitetu, p. Trznadel, pod kierunkiem, którego praca ta była prowadzona. O rozmiarze tej pracy pisaliśmy niedawno.

Zebrani złożyli podziękowanie p. Trznadlowi, oraz p. Stamirowskiemu, jako prezesowi komitetowi za owocną działalność na tem polu.

Dotychczasowy prezes p. Stamirowski zrzekł się swego stanowiska z uwagi na rychły wyjazd z Olkusza na nowe stanowisko radcy wojewódzkiego do Kielc. Wybór nowego prezesa nastąpi na najbliższem zebraniu delegatów wszystkich kół z powiatu, których jest obecnie ponad 20, oprócz licznych kół szkolnych.

—oOo—

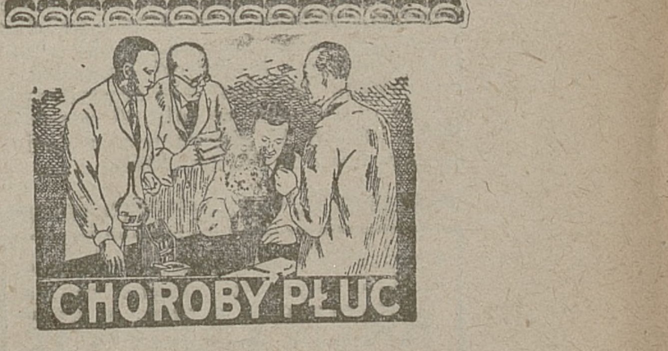
Ofiary.

Do kasy chrześcijańskiego t-wa dobroczynności w Sosnowcu złożyli na wieczerzę wigilijną dla najbiedniejszych pp. Kazimierzostwo Zielińscy zł. 50.—, dyr. Ranae Dauphin zł. 20.— pp. sędz. Konstancja i Jan Raykowscy zł. 15.—, dr-owie Bekkerowie 10.——, p. Marja Wróblewska 5.—, p. Modrzewska Anna 5.— Bezimiennie 5.—, p. Scholastyka Wolińska 5. p. Basiula Gubało zł. 3, p. Zakolski Józef zł. 3, Wojańczykówna Leokadja 2, Słociński Bolesław 1, Rychterowa Kazimiera 1, Jeżewska Domicela 1.

* * *

Gimnazjum żeńskie im. E. Zawidzkiej i L. Młodzianowskiej w Dąbrowie zebrało na fundusz im. Żwirki i Wigury od grona nauczycielskiego i uczenic zł. 46.50.

Pieniądze wpłacone zostały do komitetu powiatowego LOPP.



Gruźlica płuc corocznie, nierobiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miljony ludzi. — Przy zwalczaniu **chorób płucnych, bronchitu, grypy,** uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lekarze:

„BALSAM THIOCOLAN - AGE"

który ułatwiając wydzielanie się plwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała usuwa kaszel.

Ogłoszenie

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpisano następujące firmy:

Dnia 8 października 1932 r.

B. 627. „Sz. Ginsberg i S-ka“ z ograniczoną odpowiedzialnością“ w Sosnowcu. Celem spółki jest prowadzenie handlu towarami kolonjalnemi, spożywczemi i pokrewnych branż. Siedzibą spółki mieści się w Sosnowcu przy ul. Targowej nr. 10. Działalność spółka rozpoczęła dnia 3.10 1932 r. Kapitał zakładowy wynosi zł. 6000, podzielonych na 100 udziałów po 60 zł. każdy, wniesiony do kasy spółki gotówką. Zarząd interesami spółki należy wyłącznie do Chila Ginsberga, który ma prawo samodzielnie reprezentować spółkę przed wszelkiemi władzami, osobami, instytucjami i sądami. Weksle, czeki, indosy, przekazy, umowy, pełnomocnictwa i prokury jak również załatwianie wszelkich innych czynności może uskuteczniać pod stemplem firmy wyłącznie zarządca Chil Ginsberg. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zeznany został przed T. Kalczyńskim, not.: w Sosnowcu, dn. 3.10 1932 r. za N. Rep. 1423. na czas nieograniczony.

B. 628. „Ortopedja“ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Będzinie, ul. Podzamcze nr. 27. Spółka ma na celu prowadzenie fabrykacji wyrobów ortopedycznych. Działalność spółka rozpoczęła dnia 28 lipca 1932 r. Kapitał zakładowy wynosi zł. 5000, podzielonych na 100 udziałów po 50 zł. każdy, wniesiony do kasy spółki 3000 zł. gotówką i 2000 zł. aportami. Zarząd interesami spółki należy do obydwóch spólników t. j. do Macheli Kohn i Abrama-Lejbusia Solewicza. Podpisywanie weksli, przekazów, czeków, żyr, wekslowych, pełnomocnictw i innych zobowiązań oraz wszelkiego rodzaju umów aktów notarjalnych i hipotecznych, prokur a także przyjmowanie i zwalnianie personelu pracowniczego i ustanawianie dla niego wynagrodzenia winne być dokonywane przez obydwuch spólników. Wszelkie zaś inne czynności — może uskuteczniać każdy ze spólników samodzielnie. We wszystkich wypadkach podpisy zarządców winny być składane pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zeznany został przed W. Polendrem p. o. notarjusza w Będzinie, dnia 28 lipca 1932 r. za N. Rep. 484 — na czas nieograniczony.

Dnia 17 października 1932 r.

B. 629. „Towarzystwo Przemysłu i Handlu Włókienniczego. Spółka Akcyjna“ w języku niemieckim: „Textil Industrie und Handelsgesellschaft, A. G. w języku francuskim: „Compagnie Textile d'Industrie et de Commerce, S. A.“ w języku angielskim: „Textile Indrustrial and Trading Company, Ltd. Siedziba spółki mieści się w Sosnowcu przy ul. Chemicznej nr. 12. Działalność spółka rozpoczęła dnia 30 września 1932 roku. Przedmiotem przedsiębiorstwa spółki jest prowadzenie przemysłu i handlu włókienniczego. Kapitał zakładowy wynosi 250.000 złotych i dzieli się na 250 akcyj po 1000 zł. każda. Część kapitału zakładowego to jest 63.000 złotych wniesiona do kasy spółki gotówką, niepokryta zaś część kapitału w sumie 187.000 zł. winna być wpłacona przez akcjonarjuszów gotowizną najpóźniej do dnia 1. 10. 1934 r. Zarząd stanowią: Anszel vel Adolf Hamburger, Paweł Gerard i Józef Zarybnicki. Do kompetencji zarządu należy prowadzenie wszystkich interesów spółki i rozporządzanie się jej funduszami w granicach statutu i stosownie do uchwał Walnego Zgromadzenia, tudzież reprezentowanie spółki wobec władz i osób. Dyrektorem zarządzającym jest Anszel vel Adolf Hamburger, który upoważniony został do samodzielnego działania i podpisywania firmy we wszystkich tych wypadkach, w których statut spółki i prawo o spółkach akcyjnych przewiduje wspólne działanie i wspólne podpisy dwóch członków zarządu. Udzielono łączną prokure Rudolfowi Łuczyńskiemu. Spółka Akcyjna. Akt organizacyjny zeznany został w dniu 30 września 1932 r. Przed K. Rossmanem notarjuszem w Łodzi za N. Rep. 3394.

swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa

KREM LAIN-AGE

z kogutkiem

jest to idealny nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych, jak i u dzieci

R. M. Spr. Wewn. Nr. 3534.

Niniejszem zawiadamiamy Szan. Odbiorców prądu, że z dniem 1 stycznia 1933 roku monterzy - dyżurni, którzy będą wzywani do wymiany korków bezp., wzgl. innej reperacji instalacji elektr., będą wystawiali odrazu na miejscu rachunki za dokonane czynności.

Rachunki te płatne będą monterowi niezwłocznie.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁ. DĄBR. Sp. Akc.

NAJWIĘKSZY WYBOR

GUSTOWNYCH, PRAKTYCZNYCH PODARUNKÓW GWIAZDKOWYCH

Ceny znacznie zniżone

Wody kwiatowe, perfumy, mydła i pudry — osobno i w pięknie dobranych kasetach podarunkowych. Komplety do golenia i do manicure. Rozpylacze szklane i kryształowe. Piękne puderniczki. Wszelkie ozdoby na choinkę

— Poleca: —

W. KRUPSKI dawniej SKLEP FABRF. „SIŁA“

HURT Sosnowiec, Hale Rozwoju. DETAL

Ceny znacznie zniżone

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU telefon 2-03

REPERTUAR ŚWIĄTECZNY:

WIDOWISKA POPOŁUDNIOWE o godz. 4-tej po cenach popularnych od 49 gr. do 2.49 zł. (łącznie z dopłatami)

W niedzielę, dnia 25 b. m.

Mąż z grzeczności

komedja w 3 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego.

W poniedziałek, dnia 26 b. m.

PŁOMIENNA NOC

komedja w 4 obrazach M. Lengyela.

WIDOWISKA WIECZOROWE o godz. 8.15 po cenach zwykłych od 90 gr. do 3.59 zł. (łącznie z dopłatami.)

W niedzielę, dnia 25 i w poniedziałek 26-go b. m.

Wesoła spółka

farsa w 3 aktach Nanceya i Armonta.

OGŁOSZENIE KONKURSU.

Magistrat m. Będzina odda do wykonania **budowę drewnianej szkoły powszechnej** na przedmieściu Gzichów.

Oferenci zechcą się zgłosić w Miejskim Wydziale Budowlanym, gdzie otrzymają za opłatą 2 Zł. ślepe kosztorysy i warunki budowy.

Termin składania ofert do dnia 30 grudnia 1932 r. godz. 12.

Kaucja 400 Zł.

Rozpoczęcie robót natychmiastowe.

Wolny wybór oferty zastrzeżony.

Będzin, dn. 22 grudnia 1932 r. MAGISTRAT.

KINO **ZAGŁĘBIE** dawniej Kino-Teatr „Udziałowy“.

DZIŚ

„Próba Miłości“

w roli głównej **MIRIAM HOPKINS.**

Uwaga: Ceny miejsc gwiazdkowe. Balkon 75 gr., Parter 49 gr. Każdy bilet ulgowy i kredytowany ważny na 2 osoby.

Wkrótce: „HALKA“. Arje Jontka w wykonaniu Kiepury

Kino-Teatr **„PALACE“**

Od dziś

„MACISTE - król cyrku“

w roli tyt. wielki artysta włoski **Bartolomeo Pagano**

Potężny dramat życiowy, rozgrywający się za kulisami areny cyrkowej. Udział biorą: bardzo interesująca trupa małoletnich artystów.

Początek I seansu o g. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 2-ej.

Kino „EDEN“ Sosnowiec, Dęblińska 4 Tel. 10-95.

Od poniedziałku 19 do piątku 23 b. m.

Fascynująca Norma Shearer bohaterka filmu „WOLNE DUSZE“ odpowie na pytanie czy lepsza jest miłość bez małżeństwa, czy małżeństwo bez miłości, w filmie

OBCYM CAŁOWAC WOLNO

Na okres przedświąteczny ceny miejsc zniżone IV m. Zł. 0.49 III m. Zł. 0,75, II. m. Zł. 1.00, I m. 1.25, loża Zł. 1.50.

Pierwszy seans o godz. 4.00

Wkrótce **Jan Kiepura** w najgłośniejszym filmie świata **Pieśń Nocy**

KASETKI GWIAZDKOWE

w przepięknych wzorach.

Wykwitne perfumy.

Do 31 grudnia propagandowa sprzedaż detaliczna, każdemu klijentowi dodajemy flakonik perfum w celu zapoznania się.

Fabryka perfumeryjna „ANIDA“

Sosnowice, Mościckiego 15.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

POTRZEBNY subjekt fryzjerski zaraz przed świętami. Klimontów, Gajdzik Stanisław.

POTRZEBNA zdolna ondulatorka. Sosnowiec, Aleja 21.

POTRZEBNA zdolna ondulatorka na stałe od zaraz. Czeladź, Staszica, Machoń.

KUPNO i SPRZEDAŻ

OKAZJA! Garnitur nowy stalunkowy, Marengo do sprzedania tanio. Wiadomość: Sobieskiego 18. Gębka.

SKŁAD APTECZNY
A. OLĘDZKI — PERLA 3
poleca po cenach konkurencyjnych **Perfumy, Wody kolońskie, Mydła** toaletowe, **Farby, Lakiery i Pokosty.**

BLOKI brydżowe do nabycia w drukarni R. Monsiorskiego w Będzinie Plac 3-go Maja 4.

Zgubione dokumenty

po 4 grosze za 1 wyraz.

KITA JAN zgubił legitymację bezrobocia, wydaną przez P. U. P. P. w Zawierciu.

KAPKOWSKI ANDRZEJ zgubił książkę wojskową i kartę mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Częstochowa.

STEFANJA JURCZYK zgubiła wymeldowanie, wydane przez Magistrat m. Będzina.

ZGUBIONO 2 książeczki od koni, pierwsza: koń gniady, kwiatek na czole, druga: kasztan, 12 lat, z firmy „Brynica“ w Czeladzi. Proszę zwrócić takowe do redakcji „Expresu“ w Czeladzi.

ZARYCHTA JAN zgubił dowód osobisty, wydany przez Magistrat m. Sosnowca, książkę wojskową przez P. K. U. Będzin i orzeczenie inwalidzkie wraz z legitymacją.

STOJEK ALEKSANDER zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Będzin, świadectwo przemysłowe, wydane przez Izbę Skarbową w Dąbrowie, książkę od konia i inne dokumenty, które unieważnia. Znalazca zwróci na posterunek w policji w Dąbrowie.

Różne

WZYWAM Stanisława Adamczyka współwłaściciela warsztatu stolarskiego w Sosnowcu byłego kierownika f-my „Model“ do wydania mi należnego rachunku na sumę Zł. 1200.— za wykonane w „Modelu“ roboty stolarskie za które Stanisławowi Adamczykowi zapłaciłem, jeżeli rachunku nie otrzymam w ciągu 3 dni sprawę przeciwko Stanisławowi Adamczykowi skieruje do Prokuratorji. Franciszek Błaszkiewicz, Sosnowiec, Będzińska 14.

WINCENTEMU STAWORZYŃSKIEMU skradziono książeczkę wojskowa, wydana przez P. K. U. Sosnowiec.

CHRZEŚCIJAŃSKI Zakład Zegarmistrzowski precyzyjno - mechaniczny Włodzimierz Niepoń, b. pracownik firm warszawskich i krakowskich, Sosnowiec, ul. Czysta 7. Wykonywuje wszelkiego rodzaju reperacje zegarków kieszonkowych, Chronometrów, Repetierów, sztoperów, antyków, zegarów kontrolnych, tachometrów, Numeratorów różnego rodzaju, dorabianie części precyzyjnych do wszelkiego rodzaju maszyn według rysunków lub wzorów. Ładowanie akumulatorów. Wykonanie solidne. Gwarancja trzechletnia.

IGŁY PATEFONOWE zamienia stare na nowe za dopłatą 50 proc. wartości nowych. Zakład zegarmistrzowski W. Niepoń, Sosnowiec, ul. Czysta 7.

Ogłaszajcie się w „Expresie Zagłębia“.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski.